

Choszczno - Do trzech razy sztuka

13.07.2015.

CHOSZCZNO. – Faworyt padł – tak najkrócej wypadłoby skomentować rozegrane w niedzielę, trzecie zawody wędkarskie o puchar ZPM Ozimek. Tym razem JERZY PILARSKI musiał uznać wyższość, zarówno KAMILA TRAWIŃSKIEGO (na zdjęciu), jak i WOJCIECHA TOKARSKIEGO. Okazały lin (1,95 kg) nie trafił na patelnię, lecz otrzymał całusa i wrócił do wody.

Rozegrane na jeziorze Raduń, III Zawody Wędkarskie o Puchar ZPM Ozimek mają charakter towarzyski. – W naszej firmie pracuje coraz więcej wędkarzy, więc wykorzystujemy to, jako rodzaj integracyjnego spotkania nad wodą. Niebawem na podobne wydarzenie zapraszamy do Kluczewa, a ci, którzy nie łowią, już wkrótce będą mogli wybrać się na kajakowy spływ – mówił szef i współwłaściciel firmy ROBERT OZIMEK.

Na jednej z kładek wspólnie łowili małżonkowie DOROTA i JERZY MACHARZYŃSCY. On wybrał metodę gruntową i nie złowił żadnej ryby, za to ona (na zdjęciu z lewej) złowiła kilka większych ryb, w tym największego w życiu okonia. Równie zadowoloną minę miał DOMINIK ŚMIECHOWICZ, który co chwilę wyciągał rybę z wody. W tym momencie miał powody do tego, aby liczyć na to, że załapie się na pudło. Zupełnym bezrybiem w ogóle nie przejmował się IRENEUSZ RADYKOW. – Ciągnąłem węgorza! Miał ze trzy metry, więc musiałem go obciąć. Nie przyniosłem do ważenia, bo głupio by wyglądał bez ogona – żartował przy odbieraniu dyplomu. Około 20 minut przed zakończeniem zawodów, po linii brzegowej poleciała informacja o tym, że na ostatnim stanowisku KAMIL TRAWIŃSKI wyciągnął dużego lina. Rzeczywiście miał wyjątkowego farta, bo okaz ważył dokładnie 1,955 kg, a to w tym momencie oznaczało, że da mu również końcowe zwycięstwo. Tak też się ostatecznie stało. Szczęśliwy wędkarz najpierw się z linem sfotografował, potem dał mu całusa i wypuścił go do wody (obejrzyjcie to w załączonym fotoreportażu).

W sumie jego ryby dały wynik 3850 punktów. Kolejne miejsca zajęli: WOJCIECH TOKARSKI (3100), JERZY PILARSKI (3035), DOMINIK ŚMIECHOWICZ (2520), MACIEJ ADAMIAK, ADAM KIERNICKI (1480). Wspomniana wyżej D. Macharzyńska z wynikiem 1450 punktów uplasowała się na ósmym miejscu. ZENON ŁAKOS, który gościnnie łowił w tych zawodach, osiągnął wynik 7215 punktów. Na zakończenie wypadłoby jeszcze wytłumaczyć tytuł tego artykułu. Otóż w pierwszej edycji tych zawodów K. Trawiński był drugi, w drugiej czwarty, a tym razem zwyciężył.

Tadeusz Krawiec

{gallery}zawodyzpmozimek2015{/gallery}